



KAROL MARIAN POSPIESZAŃSKI





KAROL MARIAN POSPIESZALSKI UCZONY, PRAWNIK I BADACZ DZIEJÓW OKUPACJI HITLEROW- SKIEJ W POLSCE

Tak się składa, że w miesiącu wrześniu 1989 r., w którym przypadła 50 rocznica napadu Rzeszy Niemieckiej na Polskę, a tym samym rocznica początku II wojny światowej i ciemnej nocy okupacji ziem polskich, swe 80 urodziny obchodził Profesor Karol Marian Pospieszalski, świadek tamtych wydarzeń, członek antyhitlerowskiego ruchu oporu, zasłużony badacz dziejów tejże okupacji i polityki najeźdźcy hitlerowskiego wobec Polaków. Stąd też Jemu właśnie dedykujemy ten zeszyt, sprawom tamtego tragicznego września poświęcony.

Karol M. Pospieszalski urodził się 11 września 1909 r. w Bremie, gdzie mieszkali wówczas jego rodzice, którzy niebawem przeprowadzili się do Berlina. Ojciec Jubilata, Marian Antoni, Wielkopolek pochodzący ze Środy Wlkp., po ukończeniu gimnazjum w Ostrowie Wlkp. i studiach politechnicznych w Berlinie działał najpierw jako architekt na różnych stanowiskach w Niemczech, by w 1919 r. przenieść się do odrodzonej, wolnej Polski, współorganizując w Poznaniu Ministerstwo Byłej Dzielnicy Pruskiej i kierując w nim Departamentem Robót Publicznych. Tutaj też młody Karol Marian rozpoczął naukę w prywatnym gimnazjum im. Księdza Wawrzyniaka, które stało się wkrótce częścią składową Gimnazjum Łazarskiego, przemianowanego następnie na Gimnazjum im. Ignacego Paderewskiego. W tymże słynnym „Paderku” złożył Karol Pospieszalski 13 maja 1927 r. maturę, i w tym samym roku podjął studia w sekcji prawnej Wydziału Prawno-Ekonomicznego Uniwersytetu Poznańskiego. Studia, w czasie których odbył praktykę wakacyjną w konsulacie Rzeczypospolitej Polskiej w Berlinie oraz uczestniczył w seminariach profesorów Antoniego Peretiatkowicza, Józefa Jana Bossowskiego i Czesława Znamierowskiego, ukończył 27 czerwca 1931 r. uzyskując dyplom magistra prawa. Warto tu dodać, że już w czasie studiów dał On wyraz swym zainteresowaniom naukowym, podejmując się opracowania skryptu do wykładów prawa kościelnego na podstawie podręczników niemieckich.

Zainteresowaniom tym pozostał wierny także po studiach. Podjęciu przez niego od razu etatowej pracy naukowej nie sprzyjała wszakże ówczesna sytuacja kadrowa w szkolnictwie wyższym, którą cechowała ograniczona w poważnym stopniu liczba stanowisk asystenckich. Skierował przeto Karol Marian Pospieszalski swe kroki do sądownictwa, rozpoczynając aplikacje sądową w Sądzie Grodzkim w Poznaniu, którą kon-

tynuował w poznańskich sądach wyższych szczebli, tj. w Sądzie Okręgowym i w Sądzie Apelacyjnym.

Egzamin sędziowski — i to z wyróżnieniem złożył w marcu 1934 r., po czym pracował jako asesor sądowy p.o. sędziego grodzkiego głównie w cywilnych składach trójosobowych Sądu Okręgowego w Poznaniu.

Wszelako i w tym okresie nie zabrakło w życiu Jubilata akcentów naukowych. Udział w zorganizowanym na Uniwersytecie Poznańskim przez Koło Prawników konkursie na pracę naukową na temat: *Czy wojna niedozwolona w rozumieniu Paktu Ligi Narodów, Paktów Lokarneńskich i Paktu Kelloga jest wojną nieprawą w rozumieniu kanonistów i klasycznego prawa narodów?* przyniósł mu I nagrodę, co z kolei, być może w połączeniu z celującym wynikiem egzaminu sędziowskiego sprawiło, że uzyskał za pośrednictwem Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego francuskie stypendium rządowe. Pozwoliło mu ono prowadzić w Paryżu na Wydziale Prawa Uniwersytetu Paryskiego i w *Bibliothèque Nationale*, studia w zakresie prawa międzynarodowego prywatnego. Częściowe wyniki badań problematyki pojęcia jurysdykcji i norm jurysdykcyjnych (pomyślanej początkowo jako dysertacja doktorska) ukazały się drukiem w „Polskim Procesie Cywilnym”. Nie była to jedyna dziedzina naukowa, którą interesował się ówczesny asesor sądowy Karol Marian Pospieszalski. Zaintrygował go bowiem także kongres prawa karnego, zorganizowany wiosną 1935 r. w Berlinie przez władze Trzeciej Rzeszy w celu zaprezentowania hitlerowskiego prawa karnego. Uzyskawszy zaproszenie udał się do Berlina jako (i zarazem jedyny poznański) uczestnik kongresu w 8-osobowej grupie polskiej. Rezultaty swych obserwacji przedstawił po powrocie do Poznania na seminarium prof. Bossowskiego w listopadzie tego samego roku. Nie sposób tu zarazem nie zauważyć, że obserwacje te okazały się bardzo pomocne Jubilatowi, gdy potem — w okresie II wojny światowej — przystąpił do gruntownej analizy prawnych aspektów hitlerowskiego aparatu terroru w okupowanej Polsce.

Tymczasem pracował dalej w wymiarze sprawiedliwości, od 1 lipca 1937 r. już jako sędzia grodzki w Sądzie Okręgowym w Poznaniu (wydział cywilny, skład trójosobowy), a od 1 października tegoż roku w Sądzie Grodzkim w Tczewie, a więc w mieście, — dodajmy — które znajdowało się wówczas w punkcie szczególnie newralgicznym: na styku z Wolnym Miastem Gdańskim i Rzeszą Niemiecką. W tymże mieście wybrany został wiceprzewodniczącym Polskiego Związku Zachodniego, a okresowo pełnił także obowiązki (zastępował nieobecnego) przewodniczącego tej organizacji, która nasiliła swą działalność w 1939 r. na tle zaostrzającej się sytuacji międzynarodowej w związku z roszczeniami terytorialnymi Niemiec wobec Polski.

W dniu 1 września 1939 r. obudził go nalot bombowy na koszary polskie, znajdujące się w pobliżu jego mieszkania. Mając służbowe skierowanie ewakuacyjne do Lwowa, opuścił Tczew, „żegnany” — jak opowiedział kiedyś piszącemu te słowa — nad wyraz nieprzyjaznym spojrzeniem właściciela domu, w którym mieszkał, Niemca, z którym stosunki układały się do tego czasu w sposób nienaganny.

Dzień 1 września 1939 r. oznaczał w życiu Dostojnego Jubilata zasadniczy zwrot, sprawił że poprzez trudne lata okupacji i działalności konspiracyjnej przeszedł on na trwałe do pracy naukowej, w wyniku której spotkał go z czasem zaszczyt objęcia katedry uniwersyteckiej.

Do Lwowa Karol Marian Pospieszalski we wrześniu 1939 r. nie dotarł. Po dziesięciu dniach i różnych perypetiach, korzystając z roweru przybył do Warszawy, by po jej zajęciu przez Niemców udać się w październiku tegoż roku do Poznania, do rodziców. Wszelako już w dniu 9 grudnia został wraz z nimi i rodzeństwem wysiedlony przymusowo na teren tzw. Generalnej Guberni do Częstochowy. Szczęśliwy przypadek sprawił, że spotkał na dworcu swego kolegę gimnazjalnego Seweryna Gintera (dzisiaj doktora medycyny w Poznaniu), który za pośrednictwem księdza Antoniego Godziszewskiego postarał mu się o znośną kwatery dla całej rodziny w Domu Starców Kurii Biskupiej. Jubilat podjął pracę w Komitecie dla Wysiedlonych, związaną m.in. z opieką nad chorymi ofiarami niemieckich wysiedleń. Później pracował w Stowarzyszeniu Chrześcijańskich Kupców Polskich oraz w polskich firmach prywatnych. Powierzano mu tam załatwianie korespondencji i pisanie podań w języku niemieckim.

W tutym 1941 r. nawiązał za pośrednictwem swego przyjaciela Leona Całki ponowny kontakt z organizacją „Ojczyzna”, do której wstąpił był za sprawą Kiryła Sosnowskiego jeszcze w Poznaniu w listopadzie 1939 r., a więc na krótko przed wywiezieniem. W ramach tej organizacji zajmował się początkowo w Poznaniu analizą niektórych aspektów sytuacji w tzw. Kraju Warty i to na kanwie informacji prasy niemieckiej („Ostdeutscher Beobachter”). Później — już w Generalnej Guberni — tłumaczył na użytek organizacji ważniejsze części niemieckiej tzw. Białej Księgi, tj. publikacji, która przy pomocy ewidentnych fałszerstw miała dla celów propagandowych uzasadniać napaść niemiecką na Polskę (wybuch wojny).

W dniu 22 czerwca 1941 r., a więc — dodajmy — w dniu najazdu Rzeszy na Związek Radziecki — Jubilat uczestniczył w mieszkaniu dr Marii Kielczewskiej w Warszawie, wspólnie z Zygmuntem Wojciechowskim, Janem Jackiem Nikischem, Kirylem Sosnowskim, Leonem Całką i in. w zebraniu konstytucyjnym Studium Zachodniego, instytucji powołanej przy Delegaturze Rządu RP w celu uzasadnienia powrotu Pol-

ski na zachodnie ziemie piastowskie oraz obserwacji polityki okupanta hitlerowskiego wobec ludności polskiej. Na zebraniu tym Karol Marian Pospieszalski otrzymał zadanie przebadania statusu prawnego narodu polskiego na ziemiach wcielonych przez Hitlera w październiku 1939 r. do Rzeszy. Było to zadanie bardzo trudne z uwagi na brak dostępu do materiałów źródłowych, nawet takich jak organy (dzienniki) promulgacyjne Rzeszy. Jubilat uporał się jednak z tym zadaniem i już we wrześniu 1941 r. mógł przedstawić gotowe opracowanie, przepisane ręcznie (!) w dwóch egzemplarzach przez Jego małżonkę p. Marię z domu Grajkowską, Pomorzankę, którą Jubilat poślubił był w Częstochowie 26 sierpnia 1940 r. Elaborat ten powstał w formie szkicu (wstępnego zarysu) w założeniu, że będzie swoistą informacją dla rządu polskiego w Londynie.

Kolejnym zadaniem, którego się Karol Marian Pospieszalski podjął w 1942 r., było zajęcie się w szerszym zakresie problemem sytuacji prawnej, gospodarczej i kulturalnej ludności polskiej na ziemiach wcielonych do Rzeszy.

Opracował również (w 1942 r.) materiały, o charakterze publicystycznym (popularnonaukowym) do zainicjowanej przez Kiryła Sosnowskiego publikacji pt. *Z pierwszej linii frontu*. Wydana w 1943 r. przez Departament Informacji Delegatury Rządu w Warszawie, a także w Glasgow w Wielkiej Brytanii, prezentowała w szerokim wyborze opisy i relacje, związane z działaniami wojsk niemieckich we wrześniu 1939 r. w Polsce oraz niewolniczym losem ludności polskiej ziem wcielonych do Rzeszy. Wkład K. M. Pospieszalskiego w to dzieło polegał nie tylko na opublikowaniu w nim relacji opartych na jego własnej autopsji, lecz także na redagowaniu (adiustacji stylistycznej) i uzupełnianiu pozostałych złożonych materiałów. W dziele tym znalazły się również jego uwagi o owej niemieckiej *Białej Księdze*, a także wspomniane już wyżej choć ujęte tu w bardziej spopularyzowanej formie, efekty badań o życiu ludności polskiej pod rządem narzuconego jej niemieckiego ustawodawstwa. Wartość tych opracowań dla badań nad historią okupacji niemieckiej w Polsce w czasie II wojny światowej nie sposób przecenić, nawet jeśli zważyć, że cała publikacja uległa w ostatecznej wersji pewnym literacko-publicystycznym przeróbkom, przeprowadzonym z inicjatywy Kiryła Sosnowskiego przez Aleksandra Rogalskiego, a od K. M. Pospieszalskiego niezależnym.

Karol Marian Pospieszalski zajmował się także problemami przyszłościowymi, takimi jak kwestia organizacji badania zbrodni hitlerowskich po wojnie. Opracował nawet projekt odpowiedniej ustawy, sugerując powołanie osobnego organu do tych spraw przy Sądzie Najwyższym.

Główną Jego uwagę zaprzętała wszakże nieprzerwanie wspomniana już sprawa statusu prawnego ludności polskiej pod okupacją hitlerowską

na ziemiach Rzeczypospolitej, wcielonych do Rzeszy. Powrócił do badań nad tą problematyką w październiku 1944 r. Ukończył je w zasadniczym zrzębie w połowie stycznia 1945 r. Po wyzwoleniu i powrocie do Poznania przedstawił wyniki swych badań w formie dysertacji doktorskiej pt. *Stanowisko prawne narodu polskiego na ziemiach zachodnich Rzeczypospolitej pod okupacją niemiecką* Wydziałowi Prawno-Ekonomicznemu Uniwersytetu Poznańskiego. Na podstawie tej rozprawy, której promotorem był prof. Stanisław Kasznica, uzyskał w dniu 6 września 1945 r. stopień naukowy doktora praw. Pracę tę, w wersji uzupełnionej, pt. *Polska pod niemieckim prawem 1939 - 1945 (Ziemie Zachodnie)* złożył w czerwcu 1945 r. dyrektorowi Instytutu Zachodniego profesorowi Zygmuntowi Wojciechowskiemu. Ukazała się ona drukiem w Wydawnictwie Instytutu Zachodniego w Poznaniu w 1946 r. Ze wstępu do niej wynika, że jej maszynopis został jeszcze przed wydrukowaniem przekazany przez tenże Instytut Ministerstwu Spraw Zagranicznych oraz Głównej Komisji Badania Zbrodni Niemieckich w Polsce. Owoce badań Jubilata mogły zatem zostać i zostały niewątpliwie wykorzystane w praktyce politycznej naszego państwa, a zwłaszcza w pracach delegacji polskiej, uczestniczącej w procesie głównych zbrodniarzy hitlerowskich w Norymberdze w 1946 r. Wiadomo, że stanowiła ona pomoc w przygotowaniu procesu gauleitera i namiestnika Rzeszy w „Kraju Warty” Arthura Greisera, czemu dał wyraz prokurator Mieczysław Siewierski w „Państwie i Prawie” nr 7/1946, s. 63, zwł. s. 70.

Pracy naukowej poświęcił się Karol Marian Pospieszalski odtąd całkowicie i zarazem w wymiarze niejako podwójnym. Nie tracąc z pola widzenia problematyki okupacyjnej i odczuwając bezwzględna potrzebę prowadzenia szeroko zakrojonych badań w tym zakresie obrał przede wszystkim uniwersytecką karierę naukową w dziedzinie prawa konstytucyjnego, zwanego u nas wówczas na ogół prawem państwowym. To sprawiło, że po krótkim, kilkumiesięcznym okresie zatrudnienia w Bibliotece Uniwersyteckiej w Poznaniu (luty-czerwiec 1945 r.) objął w dniu 16 czerwca stanowisko starszego asystenta w katedrze prawa państwowego Uniwersytetu Poznańskiego. Dzień wcześniej, bo 15 czerwca podjął również pracę w Instytucie Zachodnim w Poznaniu, organizując w nim sekcję dokumentacyjną, przekształconą niebawem w pracownię dziejów okupacji hitlerowskiej w Polsce, niemniej podstawowym miejscem Jego działalności naukowej stał się uniwersytet.

Wypada przeto od niej zacząć prezentację dalszej drogi życiowej Jubilata.

W katedrze prawa państwowego uzyskał on już w dniu 15 sierpnia 1945 r. stanowisko adiunkta. W dniu 25 maja 1948 r. habilitował się w zakresie prawa państwowego na podstawie pracy pt. *Partia polityczna*

w prawie polskim na tle ustawodawstwa innych państw. Właściwy organ ministerialny nie zajął wszakże wobec tej habilitacji stanowiska. W latach 1947 - 1948 prowadził zleczone mu wykłady z zakresu ogólnej nauki prawa państwowego w gdyńskiej Wyższej Szkole Handlu Morskiego z siedzibą w Sopocie. W tym samym okresie wykładał na Wydziale Prawno-Ekonomicznym Uniwersytetu Poznańskiego prawo pracy, a następnie w różnych okresach do 1957 r. obok prawa pracy także prawo rolne, a równolegle w Akademii Medycznej w Poznaniu w ramach prac zleconych ustawodawstwo farmaceutyczne względnie prawo zdrowia (organizację służby zdrowia). W zakresie swej głównej dyscypliny, tj. prawa państwowego prowadził na zlecenie kierownika katedry prof. Antoniego Peretiatkowicza seminarium z tego przedmiotu, z czym łączyła się opieka nad studentami, przygotowującymi prace magisterskie.

W 1956 r. został docentem przy katedrze prawa administracyjnego Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, by w rok później objąć po zmarłym prof. Peretiatkowiczu katedrę prawa państwowego, przekształconą w 1969 r. w Zakład Prawa Państwowego. W 1957 r. Centralna Komisja Kwalifikacyjna dla Pracowników Nauki przyznała Jubilatowi (uchwałą z 31 października) tytuł naukowy profesora nadzwyczajnego.

Przedmiotem zainteresowań Profesora Pospieszalskiego były zagadnienia teorii konstytucji i organów państwowych oraz badania porównawcze instytucji ustrojowych państw kapitalistycznych. Prowadził On w latach 1957 - 1974 wykład kursowy dla II roku prawa pt. *Polskie prawo państwowe*, a w okresie 1966 - 1977 wykład pt. *Ustroje państw kapitalistycznych* na różnych studiach, a w szczególności na Studium Administracji dla Pracujących, natomiast w latach 1975 - 1979 wykładał systemy polityczne współczesnego świata na Podyplomowym Studium Administracji UAM.

Zakładem Prawa Państwowego kierował Jubilat do roku 1974, po czym do przejścia z dniem 30 września 1979 r. na emeryturę był profesorem przy tym Zakładzie.

Nadmienić trzeba również, że w okresie od maja do sierpnia 1960 r. był On stypendystą Fundacji Forda, prowadząc kwerendę naukową w Szwajcarii, Francji i Wielkiej Brytanii, natomiast w 1978 r. przebywał jako profesor-hospitant na uniwersytecie w Getyndze (Göttingen), a w dwa lata później (w 1980 r.) w takim samym charakterze na uniwersytecie w Tybindze (Tübingen) w RFN.

Pełnił też Prof. Pospieszalski różne funkcje społeczne w środowisku naukowym, bądź to jako prezes Stowarzyszenia Asystentów Szkół Wyższych w Poznaniu (1948 - 1951), bądź jako przewodniczący Rady Miejscowej Związku Nauczycielstwa Polskiego (1951 - 1952) czy też jej wiceprzewodniczący albo członek Komisji Rewizyjnej (lata 1952 - 1955). Póź-

niej — w latach 1957-1960 sprawował funkcję przewodniczącego Komisji Dyscyplinarnej dla spraw studentów.

Drugim, niezwykle ważnym polem aktywności naukowej Prof. Karola Mariana Pospieszalskiego stał się Instytut Zachodni, z którym Dostojny Jubilat związał się — a nie będzie to przesadą — także bardzo uczuciowo. Związki te trwają po dzień dzisiejszy i to niezależnie od również przykrych doświadczeń, jakie stały się w pewnym okresie Jego udziałem.

Jak już była o tym mowa, jego pierwszym zadaniem było zorganizowanie w 1945 r. w Instytucie Zachodnim pracowni badania dziejów okupacji hitlerowskiej w Polsce. Został on kierownikiem tej pracowni, troszcząc się w szczególności sposób o jej podstawę, którą było archiwum. Szczególny wysiłek włożył Jubilat w ukształtowanie działu I archiwum, ale także pozostałe 4 działy wiele zawdzięczają Jego pracy. Archiwum służyło od początku i służy nadal wielu pracownikom naukowym, parającym się badaniem dziejów okupacji niemieckiej w Polsce i to tak polskim jak i zagranicznym.

Nie sposób pominąć również założenia przez Prof. Pospieszalskiego serii wydawniczej, której pierwotny tytuł brzmiał „*Documenta Occupationis Teutonicae*”, a która do dziś egzystuje pod skróconą nazwą „*Documenta Occupationis*”. Celem tej serii było i jest ukazywanie (publikowanie) w układzie tematycznym dokumentów okupacyjnych władz (instytucji) niemieckich w oryginalnym brzmieniu, z obszernym komentarzem polskim, a niekiedy także obcojęzycznym. Seria ta, będąc z jednej strony pomocną kwerendzie naukowej i ją ułatwiając spełnia zarazem drugie zadanie: chroni bazę dokumentalną dziejów II wojny światowej w Polsce pod okupacją niemiecką od zapomnienia. Sam Prof. Pospieszalski wydał w ramach tej serii 5 tomów (I, IV, V, VI i VII), a dotyczyły one takich tematów jak: Memoriał Górnośląskiego Instytutu Badań Gospodarczych o położeniu robotników polskich we wschodniej części Górnego Śląska, sprawa tzw. niemieckiej listy narodowej (*Deutsche Volksliste*) w „Kraju Warty”, hitlerowskie prawo okupacyjne w Polsce i to osobno na ziemiach wcielonych do Rzeszy i osobno w Generalnej Guberni. Szczególnym echem odbił się wydany w 1959 r. tom VII tej serii, w którym ukazała się praca Jubilata pt. *Sprawa 58 000 „Volksdeutschów”*. Miała ona na celu — jak głosi jej podtytuł — „sprostowanie hitlerowskich oszczerstw w sprawie strat niemieckiej mniejszości w Polsce w ostatnich miesiącach przed wybuchem wojny i w toku kampanii wrześniowej”. Podważała ona (obalała) szkalującą Polaków w oczach świata tezę propagandy goebbelsowskiej o masowych krwawych prześladowaniach Niemców w Polsce, która to teza miała być koronnym argumentem dla uzasadnienia zaplanowanych ludobójczych akcji hitlerowskich wobec Pola-

ków. Ta kwerendalnie szeroko udokumentowana i uzupełniona odpowiednim aneksem źródłowym praca zawierająca także jej wersję językową angielską i uhonorowana w 1959 r. specjalną nagrodą naukową przez Instytut Zachodni, a w roku następnym II nagrodą tygodnika „Polityka” spotkała się z szerokim rezonansem tak w kraju jak i zagranicą, czego dowodzi szybkie wyczerpanie się I nakładu i jej ponowne wydanie przez Instytut Zachodni w 1981 r.

Prof. Pospieszalski był poza tym także redaktorem tomu II tej serii, wydanego przez Edwarda Serwańskiego i Irenę Trawińską, a zawierającego zeznania spisane podczas Powstania Warszawskiego, oraz tomu III, w którym ukazały się wspomnienia młodzieży wielkopolskiej (wydawcy: Zdzisław Grot i Wincenty Ostrowski).

Zapoczątkował on też badania zbrodni wojennych niemieckich sił zbrojnych (*Wehrmacht*) podczas działań wojennych we wrześniu 1939 r. Kontynuowali je później w Zakładzie Badania Dziejów Okupacji Hitlerowskiej w Polsce Instytutu Zachodniego z powołaniem prof. Edwarda Serwańskiego, a także mgr Barbara Bojarska, która niezależnie od tego zajęła się pod kierownictwem Jubilata dokumentacją zagłady inteligencji polskiej na Pomorzu Gdańskim w ostatnich miesiącach 1939 r. Wyniki jej badań publikowane, podobnie zresztą jak i badania dotyczące zbrodni *Wehrmachtu*, w „Przeglądzie Zachodnim”, zaowocowały wydaną przez Instytut Zachodni w 1972 r. rozprawą doktorską pt. *Eksterminacja inteligencji polskiej na Pomorzu Gdańskim (wrzesień-grudzień 1939)* przygotowaną pod kierunkiem prof. Witolda Jakóbczyka.

Zaznaczyć tu warto, że badania, którymi kierował Prof. Pospieszalski oraz jego liczne publikacje w wydawnictwach zwartych oraz czasopiśmie naukowych, miały szczególniejszy walor, jeśli zważyć, że w latach 1949 - 1964 nie działały okręgowe komisje badania zbrodni hitlerowskich, a Główna Komisja badania tychże zbrodni nie wydawała w latach 1951 - 1957 swego (skądinąd poczytnego) biuletynu.

Nie sposób pominąć tu działalności Jubilata związanej z procesami zbrodniarzy hitlerowskich. Występował on mianowicie kilkakrotnie jako biegły i to w procesie Arthura Greisera przed Najwyższym Trybunałem Narodowym, jaki toczył się w czasie od 21 czerwca do 7 lipca 1946 r. w Poznaniu, w procesie gauleitera Prus Wschodnich Ericha Kocho przed Sądem Wojewódzkim w Warszawie (październik 1958 — luty 1959) oraz w procesach innych zbrodniarzy (lata 1946 - 1949), a w tym wyższego dowódcy SS i policji w okręgu Gdańsk-Prusy Zachodnie R. Hildebrandta przed Sądem Apelacyjnym w Toruniu. Osobno wymienić należy udział Prof. Pospieszalskiego jako obserwatora z ramienia Instytutu Zachodnie-

go w procesie, jaki toczył się w 1963 r. przed Sądem Najwyższym NRD w trybie zaocznym przeciwko byłemu pracownikowi Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Rzeszy i autorowi głośnego komentarza do rasistowskich ustaw tzw. norymberskich z 1935 r. Hansowi Globkemu, który po wojnie był m.in. sekretarzem stanu i kierownikiem Federalnego Urzędu Kanclerskiego u boku Konrada Adenauera.

Na sprawach związanych z dziejami okupacji niemieckiej w Polsce działalność Jubilata w Instytucie Zachodnim się nie wyczerpywała. Od samego początku interesowały go jako prawnika różne problemy wykraczające poza tematykę okupacji niemieckiej w Polsce. Gdy latem 1945 r. powstała pod kierownictwem prof. Stanisława Kasznicy sekcja prawna Instytutu Zachodniego, nie zabrakło w niej obok m.in. Alfonsa Klafkowskiego, Jana Jacka Nikischa i Lucjana Pokorzyńskiego także Karola Mariana Pospieszalskiego. Głównym zadaniem sekcji była analiza projektów ustaw dotyczących „ziem odzyskanych”, czyli terytoriów przyznanych Polsce na mocy umowy poczdamskiej z 2 sierpnia 1945 r. Prof. Pospieszalski brał szczególny udział w dyskusjach nad przepisami prawnymi o wyłączeniu ze społeczeństwa polskiego wrogich elementów. Opracował memoriał w sprawie zmodyfikowania niektórych przepisów, zbyt rygorystycznych w stosunku do osób przymusowo przez Niemców uznanych za posiadające „niemieckie pochodzenie”. Dodajmy, że odnośny dekret (z 28 lutego 1945 r.) utracił niebawem moc obowiązującą, a same założenia uległy w tej materii później złagodzeniu.

Prof. Pospieszalskiego frapowała problematyka prawna w Instytucie Zachodnim także wtedy, gdy działalność sekcji prawnej chyba już w 1946 r. ze względów organizacyjnych ustała. Zainteresowała go mianowicie kwestia przyszłego ustroju Niemiec, które rysowały mu się co najwyżej jako bardzo luźna federacja. Dał temu wyraz w opracowaniu pt. *Problem przyszłego ustroju politycznego Niemiec* oraz w referacie pt. *Zagadnienia ustrojowe przyszłych Niemiec*, który przedstawił na konferencji niemcoznawczej w gmachu Akademii Handlowej w Poznaniu w lutym 1947 r. Koncepcja ta, zaprezentowana w formie memoriału także czynnikom politycznym w Warszawie, nie spotkała się jednak wówczas z należyтым odzewem. Podziału politycznego Niemiec poczdamskich nie brano jeszcze wówczas konkretnie pod uwagę.

A gdy do niego w 1949 r. jednak doszło, Prof. Pospieszalski skierował swą uwagę na zagadnienia ustrojowe obu powstałych na terytorium niemieckim państw, tj. Republiki Federalnej Niemiec i Niemieckiej Republiki Demokratycznej, na tej ostatniej skupiając początkowo główną uwagę.

Instytucjonalny kształt uzyskały te badania w ramach Instytutu Zachodniego wszakże dopiero z chwilą utworzenia w nim w 1957 r. Sekcji Niemieckiego Prawa Państwowego, której nazwa uległa zmianie we wrześniu 1961 r. na Sekcję Państwa i Prawa Niemieckiego. Kierował ją jej inicjator, tj. Prof. Pospieszalski niezależnie od swej funkcji kierowniczej w zakresie badania dziejów okupacji hitlerowskiej. Sekcja ta — dodajmy — istniała do końca 1965 r., kiedy to została wchłonięta przez nowo utworzony Zakład Nauk Prawno-Politycznych, którym Prof. Pospieszalski już nie kierował (kierownictwo objął wówczas wicedyrektor Instytutu Zachodniego dr Janusz Rachocki). Dopiero w 1973 r. powstała w Instytucie ponownie osobna prawnicza komórka badawcza, a mianowicie Zakład Nauk Prawnych, który istnieje po dzień dzisiejszy i stanowi kontynuację także sekcji prawnej Prof. Pospieszalskiego z lat 1957 - 1965.

W sekcji tej miał zaszczyt współpracować z Jubilatem piszący te słowa. Był on zatrudniony w Instytucie Zachodnim w charakterze referenta naukowego na podstawie umowy zlecenia w czasie od grudnia 1958 r. do końca 1964 r., kiedy to jego oparta na tej podstawie współpraca ustała. Władze Instytutu nie widziały możliwości jej kontynuacji. Możliwość współpracy na nowych (etatowych) warunkach miała się wyłonić dopiero po kilku latach. W okresie współpracy z Prof. Pospieszalskim w (w istocie dwuosobowej) sekcji prawnej niżej podpisany przygotował pod Jego kierownictwem rozprawę doktorską pt. *Zasady ustroju państwowego Niemieckiej Republiki Demokratycznej*, która w wersji uzupełnionej ukazała się drukiem w Instytucie Zachodnim w 1964 r. pt. *Ustrój polityczny Niemieckiej Republiki Demokratycznej*. Została też obroniona w tymże samym roku na Wydziale Prawa Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza.

Był — dodajmy — drugim doktorantem Jubilata. Nieco wcześniej bowiem, w r. 1963 wypromował On w UAM magistra Marcelego Podlaszewskiego z Gdańska i to na podstawie (wchodzącej poniekąd również w zakres niemcoznawczych badań ustrojowoprawnych) rozprawy pt. *Ustrój polityczny Wolnego Miasta Gdańska z lat 1919 - 1933*. A skoro już o uczniach Jubilata mowa, to stopień naukowy doktora uzyskali pod Jego kierunkiem także: mgr Zygmunt Kalinowski na podstawie rozprawy pt. *Kontrola państwowa w Księstwie Warszawskim* (1966), mgr Tadeusz Smoliński, który przedstawił rozprawę pt. *Dyktatura Józefa Piłsudskiego w świetle konstytucji marcowej w latach 1926 - 1930. Parlament — Prezydent — Rząd* (1968) i mgr Andrzej Zientarski za pracę pt. *Represje Gestapo wobec polskich robotników przymusowych na Pomorzu Zachodnim 1939 - 1945* (1979).

Przejawem działalności Karola Mariana Pospieszalskiego we wspom-

nianej sekcji był m.in. jego aktywny udział w pracach nad dwutomową pracą zbiorową pt. *Monografia Niemiec współczesnych*, powstałą pod redakcją prof. Gerarda Labudy. Prof. Pospieszalski był wspólnie z prof. Januszem Ziółkowskim redaktorem tomu II pt. *Niemiecka Republika Federalna*, a zarazem autorem rozdziału XV, dotyczącego najwyższych organów tego państwa. Tom ten, wydany przez Instytut Zachodni drukiem w 1965 r., stanowił naonczas i jak dotąd jedyne w polskim piśmiennictwie naukowym i zarazem syntetyczne kompendium całości wiedzy o zachodnoniemieckiej republice federalnej, jeśli pominąć późniejsze większe monografie indywidualne lub zbiorowe, poświęcone wybranym dziedzinom lub zagadnieniom bytu RFN.

Pomijamy tu liczne publikacje Jubilata ogłaszane w tym okresie w organie Instytutu „Przegląd Zachodni”, w którego Radzie Wydawniczej Prof. Pospieszalski zasiadał w latach 1955 - 1968.

Działalność Prof. Pospieszalskiego w Instytucie Zachodnim została przerwana w dniu 31 sierpnia 1966 r., kiedy to rozwiązano z nim — po uprzednim trzymiesięcznym wypowiedzeniu — umowę o pracę. Decyzja ta, wynikająca z przesłanek, jak się zdaje pozanaukowych, a w odczuciu jej Adresata — zważywszy Jego wieloletni wkład w prace, także organizacyjne, Instytutu — krzywdząca, nie zachwiała Jego związku emocjonalnego z tą placówką i jej ideą, nie przerwała Jego dociekań naukowych związanych z problematyką badawczą Instytutu Zachodniego. Nie biorąc już udziału w bezpośrednim planowaniu czy wytyczaniu tych badań w sensie instytucjonalnym, kontynuował je nadal niejako wolontaryjnie. Czynił to, zwłaszcza gdy idzie o sprawy wojny i okupacji, nie tylko ze zwykłego naukowego zamięłowania, lecz także, a może nawet przede wszystkim ze zrozumienia ich historycznej i zarazem futurologicznej potrzeby, potrzeby pozostawienia przyszłym pokoleniom możliwie jak najbardziej obiektywnego, najbliższego prawdy obrazu tego wszystkiego, co wydarzyło się na ziemi polskiej w tragicznych latach okupacji hitlerowskiej. Obrazu — dodajmy — prezentowanego przez Jubilata w sposób wyważony, pozbawiony zacięcia emocjonalnego, a tym samym, biorąc pod uwagę także jego źródłową podbudowę, przekonującego.

Aktywność naukowo-badawcza Jubilata nasiliła się przy tym po Jego przejściu w 1979 r. na emeryturę, a więc w tym okresie życia, w którym normalnie rzecz biorąc powinna maleć. Koncentrowała się z jednej strony na recenzjach wydawniczych szeregu poważnych prac oraz na publikowanych omówieniach książek, także zagranicznych. Podejmował on wszakże również nowe tematy badawcze, jak zwłaszcza sprawa prowokacji niemieckich w Polsce w ostatnich miesiącach przed wybuchem wojny, takich jak podpalanie przez Niemców mieszkających w Polsce mienia (majątków, zabudowań itp.) ich ziomków, tj. innych członków niemieckiej

mniejszości narodowej, co było zorganizowaną akcją zaplanowaną w Rzeszy i z niej kierowaną w celu stworzenia pozorów prześladowania tejże mniejszości przez Polaków. Przedstawił on też np. mniej znany zamach bombowy na dworcu w Tarnowie w dniu 28 sierpnia 1939 r. i jego znaczenie w systemie prowokacji nazistowskich. Opracowania te ukazywały się nie tylko w „Przeglądzie Zachodnim”, lecz także w czasopiśmie obcojęzycznych Instytutu Zachodniego. Jubilat nie poprzestawał przy tym na różnego rodzaju źródłach pisanych, lecz dociekał faktycznego przebiegu wydarzeń udając się do ich miejsc i zbierając zeznania żyjących jeszcze świadków.

Ustaleń samych badań nie ograniczał przy tym do publikowanych opracowań. Swymi polemicznymi uwagami dzielił się także w korespondencji z autorami, zwłaszcza zachodnioniemieckimi, a także z organami prasowymi, przekazując sprostowania lub uwagi krytyczne.

Dorobek publikowany jego prac jest zaiste ogromny. Jego wykaz prezentujemy w załączniku. Dodać wypada, że oprócz wspomnianych już 5 wypromowanych doktorów uczestniczył dotychczas jako recenzent w 20 przewodach doktorskich, w tym w 12 z zakresu prawa konstytucyjnego i w 8 z zakresu dziejów okupacji nazistowskiej w Polsce. Był ponadto recenzentem w 5 przewodach habilitacyjnych, siedmiokrotnie w postępowaniu o nadanie tytułu naukowego profesora nadzwyczajnego oraz trzykrotnie, jeśli idzie o nadanie tytułu naukowego profesora zwyczajnego.

Jest członkiem Instytutu Zachodniego jako stowarzyszenia bez mała od jego zarania, a w 1970 r. Walne Zebranie IZ na wniosek Dyrekcji Instytutu powołało go na członka honorowego. Zasiada w Radzie Naukowej IZ, a w 1988 r. otrzymał I nagrodę Instytutu za całokształt dorobku naukowego.

Jest też m.in. członkiem Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich — Instytut Pamięci Narodowej w Polsce oraz Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, w którym w latach 1975 - 1978 pełnił funkcję przewodniczącego Wydziału Historii i Nauk Społecznych.

Jubilat utrzymywał poza tym stały kontakt naukowy z takimi instytucjami zagranicznymi jak monachijski *Institut für Zeitgeschichte*, *Rijksinstituut voor Oorlogsdocumentatie* w Amsterdamie oraz *Comité d'histoire de la 2-e guerre mondiale* w Paryżu.

Posiada szereg wysokich odznaczeń państwowych, a mianowicie Order Sztandaru Pracy I klasy, Krzyż Oficerski i Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, Złoty Krzyż Zasługi, Medal 10-lecia PRL, Medal Rodła, Medal Komisji Edukacji Narodowej oraz Odznakę Honorową miasta Poznania.

Odnaczenia te i wyróżnienia są zewnętrznym odzwierciedleniem

niepoślednich zasług Profesora Karola Mariana Pospieszalskiego dla nauki polskiej, a w szczególności dla badań polityczno-ustrojowych, oraz szeroko pojętych studiów niemcoznawczych. Niniejsza, z konieczności skrótowa i wielce niepełna próba naświetlenia Jego sylwetki jako uczonego, prawnika, historyka, działacza i organizatora niech będzie wyrazem szacunku i wdzięczności dla Jubilata ze strony społeczności, skupionej wokół Instytutu Zachodniego im. Zygmunta Wojciechowskiego w Poznaniu, a w tym także ze strony Jego doktoranta, współpracownika i następcy w Zakładzie Nauk Prawnych IZ.

Czcigodny Jubilate — *ad multos annos!*

Lech Janicki